

# Maciej Rzewuski

---

## Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 26 stycznia 2012 r., III CSK 147

---

Palestra 58/3-4(663-664), 187-190

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Maciej Rzewuski*

## GŁOSA DO POSTANOWIENIA SĄDU NAJWYŻSZEGO Z 26 STYCZNIA 2012 R., III CSK 147/11<sup>1</sup>

Teza głosowanego postanowienia brzmi:

**Artykuł 203 § 1 k.p.c. nie ma zastosowania do cofnięcia wniosku w postępowaniu nieprocesowym.**

Niniejsza teza stanowiła podstawę oddalenia skargi kasacyjnej wniesionej przez wnioskodawczynię i uczestniczkę postępowania od postanowienia Sądu Okręgowego w Kielcach z 20 grudnia 2012 r. Orzeczenie Sądu Najwyższego zostało wydane na podstawie następującego stanu faktycznego.

Postanowieniem z 30 kwietnia 2010 r. Sąd Rejonowy w Kielcach na wniosek Kazimierzy R. ustanowił służebność drogi koniecznej za wynagrodzeniem na rzecz każdego właściciela działki nr 646 położonej w Kielcach. W piśmie z 15 czerwca 2010 r. wnioskodawczyni cofnęła wniosek o ustanowienie przedmiotowej służebności, powołując się na zbyt wysokie wynagrodzenie ustalone przez Sąd za jej ustanowienie. Z tej przyczyny wymieniona wniosła o uchylenie postanowienia Sądu Rejonowego i umorzenie postępowania. Niniejsze wnioski poparła uczestniczka Jadwiga P. Z kolei pozostałe uczestniczki: Krystyna M. i Maria K. nie wyraziły zgody na cofnięcie wniosku przez Kazimierę R. W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy oddalił wniosek o uchylenie swojego postanowienia i umorzenie postępowania z powodu cofnięcia wniosku. Kolejnym orzeczeniem – z 20 grudnia 2010 r. – Sąd Okręgowy w Kielcach oddalił apelację wnioskodawczyni, powołując się na istotne różnice w treści przepisów art. 512 k.p.c. i art. 203 k.p.c. W kasacji skarżący zarzucili rozstrzygnięciu przede wszystkim naruszenie art. 512 k.p.c., polegające na przyjęciu, że przepis ten nie wyposaży uczestnika postępowania o ustanowienie drogi koniecznej w kompetencję zrzeczenia się przysługującego mu uprawnienia do żądania ukształtowania takiego prawa<sup>2</sup>.

Oddalając skargę kasacyjną, Sąd Najwyższy zważył, że w ramach postępowania nieprocesowego może być stosowany odpowiednio przepis art. 203 § 2 i 3 k.p.c., na-

---

<sup>1</sup> OSNC 2012, nr 7–8, poz. 96.

<sup>2</sup> Zob. uzasadnienie głosowanego postanowienia.

tomiast brak jest możliwości stosowania § 1 powołanego przepisu. Powołując się na argumenty z zakresu wykładni językowej i systemowej, uznano, że przepis art. 512 § 1 k.p.c. ma charakter całościowy i wyczerpujący, a w zakresie wymagań dotyczących cofnięcia wniosku jest odpowiednikiem art. 203 § 1 k.p.c. Na zakończenie odwołano się do istoty postępowania nieprocesowego, obejmującej kształtowanie lub ustalanie stosunków między poszczególnymi uczestnikami postępowania, nie zaś ochronę konkretnych roszczeń. W konkluzji Sąd Najwyższy wskazał, że zrzeczenie się roszczenia przez wnioskodawcę cofającego wniosek o wszczęcie postępowania nieprocesowego jest wyłączone, a odpowiednie stosowanie przepisu art. 203 § 1 k.p.c. – zabronione<sup>3</sup>.

Zadaniem glosatora będzie próba polemiki ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym na kanwie opisanego stanu faktycznego.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do analizowanych przez Sądy obu instancji, a także i Sąd Najwyższy, podstaw prawnych zastosowanych *in concreto*. Rozważaniami objęto w zasadzie tylko dwie regulacje prawne, tj. art. 512 § 1 k.p.c. i art. 203 § 1 k.p.c. Zgodnie z tym pierwszym „po rozpoczęciu posiedzenia albo po złożeniu przez któregokolwiek z uczestników oświadczenia na piśmie cofnięcie wniosku jest skuteczne tylko wtedy, gdy inni uczestnicy nie sprzeciwili się temu w terminie wyznaczonym”. Z kolei w myśl przepisu art. 203 § 1 k.p.c. „pозew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia – aż do wydania wyroku”.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu swojego zapatrywania dość stanowczo stwierdził, że przepis art. 512 § 1 k.p.c. ma charakter wyczerpujący względem regulacji z art. 203 § 1 k.p.c. Zdaniem glosatora można mieć jednak pewne zastrzeżenia wobec tak jednoznacznie sformułowanej tezy.

Po pierwsze, należy zastanowić się, czy przepis art. 203 § 1 k.p.c. i kwestia jego korelacji z regulacją art. 512 § 1 k.p.c. w ogóle powinny być badane na gruncie analizowanego stanu faktycznego. Trzeba bowiem podkreślić, że wnioskodawczyni cofnęła wniosek o ustanowienie służebności drogi koniecznej dopiero po wydaniu przez Sąd Rejonowy w Kielcach postanowienia co do istoty sprawy. Orzeczenie merytoryczne wydano przecież w dniu 30 kwietnia 2010 r., z kolei pismo cofające wniosek o ustanowienie przedmiotowej służebności wniesiono do Sądu w dniu 15 czerwca 2010 r. Skoro więc czynność dyspozytywną cofnięcia wniosku podjęto po dacie wydania postanowienia co do istoty sprawy, to wydaje się, że kwestia realizacji wymogów skuteczności takiej czynności procesowej winna być oceniana przez pryzmat regulacji z art. 332 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. W świetle powołanego przepisu „(...) w razie cofnięcia pozwu przed uprawomocnieniem się wyroku i przed jego zaskarżeniem z jednoczesnym zrzeczeniem się dochodzonego roszczenia, a za zgodą pozwanego również bez takiego zrzeczenia się, sąd pierwszej instancji uchyli swój wyrok i postępowanie w sprawie umorzy, jeżeli uzna cofnięcie takie za dopuszczalne (...)”. Skoro zatem po wydaniu przez Sąd pierwszej instancji postanowienia o ustanowieniu służebności, lecz przed jego uprawomocnieniem się i zaskarżeniem, wnioskodawczyni zdecydowała się zrezygnować z ustanowienia ograniczonego prawa rzeczowego, cofając przy tym wniosek o wszczęcie postępowania

<sup>3</sup> Tamże.

nieprocesowego w tym zakresie, to według glosatora w grę powinien wejść przepis art. 332 § 2 k.p.c., nie zaś regulacja z art. 203 § 1 k.p.c.

Uzasadnione wątpliwości można mieć także co do rygorystycznego stwierdzenia Sądu Najwyższego, jakoby przepis art. 512 § 1 k.p.c. miał charakter całościowy i wyczerpujący względem regulacji z art. 203 § 1 k.p.c.<sup>4</sup> Trzeba bowiem podkreślić, że w treści art. 512 § 1 k.p.c. ustawodawca milczy na temat kwestii zrzekania się roszczeń (uprawnień). Można zatem postawić dość oczywiste w tej sytuacji pytanie, czy prawodawca milczy świadomie w tej materii, czy też może miał na uwadze odesłanie z art. 13 § 2 k.p.c.

Zdaniem glosatora, przy uwzględnieniu racjonalności polskiego ustawodawcy, bardziej przekonujące jest twierdzenie, że przy redagowaniu przepisu art. 512 § 1 k.p.c. brano pod uwagę treść rzonego odesłania. W przeciwnym razie należałoby wyjaśnić rozbieżności w uprawnieniach wynikających z faktu obowiązywania zasady rozporządzalności, przyznanych stronom w procesie i uczestnikom w postępowaniu nieprocesowym. Bez wątplenia trudno byłoby znaleźć uzasadnienie takiej odmienności. Reguła rozporządzalności obowiązuje zaś bezspornie w obu trybach postępowania cywilnego i w obu tych trybach powinna być realizowana z równym natężeniem. Skoro zatem powód w procesie może samodzielnie cofnąć pozew przy jednoczesnym zrzeczeniu się przysługującego mu roszczenia, to brak jest przekonujących przesłanek, dla których podobnej aktywności miałby zostać pozbawiony wnioskodawca, który zdecydował się zrezygnować z prawa (a nie obowiązku) ustalenia lub ukształtowania jego stosunków prawnych z pozostałymi uczestnikami postępowania nieprocesowego.

Można przyjąć, że gdyby ustawodawca chciał w ramach postępowania nieprocesowego definitywnie wykluczyć możliwość zrzeczenia się przez wnioskodawcę uprawnień realizowanych przed sądem w danej sprawie, to zamieściłby takie wyłączenie wprost w treści art. 512 k.p.c. Skoro zaś brak jest takiego zapisu w rzonej regulacji prawnej, to bardziej przekonująca wydaje się teza o dopuszczalności cofnięcia wniosku przy jednoczesnym zrzeczeniu się uprawnienia dochodzonego przed sądem. W takim przypadku, z oczywistych względów, z uwagi na treść art. 203 § 1 k.p.c. stosowanego odpowiednio, sprzeciw pozostałych uczestników postępowania pozostawałby bez znaczenia dla kwestii skuteczności przedsięwziętej przez wnioskodawcę czynności dyspozytywnej. Oczywiście skuteczność ta wymagałaby jeszcze oceny pod kątem dyspozycji przepisu art. 203 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Zgodnie bowiem z ugruntowanym w judykaturze i piśmiennictwie stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w postanowieniu z 25 czerwca 1981 r., I PR 94/80: „artykuł 203 § 4 k.p.c. stosuje się na podstawie art. 13 § 2 k.p.c. odpowiednio do cofnięcia lub ograniczenia wniosku w postępowaniu nieprocesowym, choćby czynności te nie naruszały warunków przewidzianych w art. 512 k.p.c.”<sup>5</sup>.

Pogląd prezentowany przez glosatora wydaje się również korespondować z faktem, że w treści § 2 art. 512 § 1 k.p.c. prawodawca rozwiązał problematykę skuteczności cofania wniosków o wszczęcie postępowania nieprocesowego w sprawach, które sąd może wszczynać *ex officio*. Można więc domniemywać, że w podobny sposób, tj. poprzez wprowadzenie wyraźnego zapisu ustawowego, została uregulowana (doprecyzo-

<sup>4</sup> Por. P. Telenga, *Komentarz do art. 512 Kodeksu postępowania cywilnego*, Lex Omega.

<sup>5</sup> OSNC 1981, nr 12, poz. 247.

wana) kwestia zrzekania się uprawnień dochodzonych przez wnioskodawcę w postępowaniu nieprocesowym, gdyby tylko prawodawca miał zamiar wprowadzenia takiej restrykcyj.

Na zakończenie warto jeszcze odnieść się do poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego na kanwie analizowanej sprawy, jakoby istota postępowania nieprocesowego, obejmująca kształtowanie lub ustalanie stosunków między uczestnikami postępowania, miała przemawiać na rzecz zakazu zrzeczenia się roszczenia przez wnioskodawcę cofającego wniosek o wszczęcie takiego postępowania. Pogląd ten nie przekonuje. Bez wątplenia z podobną istotą spraw mamy przecież do czynienia także w procesie cywilnym, a konkretnie w sprawach, w których przedmiot sporu stanowią powództwa o ustalenie prawa lub stosunku prawnego oraz w sprawach o ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego. Mimo to prawodawca w treści art. 203 § 1 k.p.c. wyposażył powoda w uprawnienie zrzeczenia się przysługującego mu roszczenia. Zdaniem glosatora na podstawie powołanej regulacji oraz art. 332 § 2 k.p.c., do których odsyła przepis art. 13 § 2 k.p.c., tożsame uprawnienie winno przysługiwać wnioskodawcy na gruncie postępowania nieprocesowego.

W tym stanie rzeczy glosator nie podziela stanowiska zaprezentowanego przez Sąd Najwyższy na kanwie sprawy III CSK 147/11.